# Orędownik Wrzesiński

Wychodzi trzy razy tygodniowo i to co wtorek, czwartek i sobotę prócz dni świątecznych — Nakładem i drukiem A. Prądzyńskiego we Wrześni
Odpowiedzialny za część redakcyjną Andrzej Prądzyński we Wrześni
Administracja; ulica Poznańska № 6 — Telefonu № 389



Abonament: (na poczcie lub w administracji) kwartalnie — — mk. miesięcznie 3000 mk. — Ogłoszenia: za miejsce jedno-łamowe jeden milimetr w wyż 200 mk. przyjmuje administracja większe dwa dni, mniejsze do godz. 10 dzień przed ukazaniem się numeru - Telef. № 389

Rok V | Wrześnie, wtorek, dnia 26-go czerwca 1923 r. | № 73

## O uregulowanie finansów

Warszawa, 21. 6. Na dzisiejszem posiedzeniu sejmowej komisji skarbowej obradowano w dalszym ciągu nad projektem ustawy o uregulowaniu finansów komunalnych. Przyjęto w nowej redakcji referenta p. Michalskiego (b. ministra) art. 13, ustalający podatki od spożycia za wyjątkiem podatku od węgla, ropy, nafty i przetworów ropnych oraz soli. Następnie ustalono podział podatku pomiędzy gminy wiejskie i miejskie.

Po dyskusji obecny na posiedzeniu p. min. skarbu Grabski złożył wyjaśnienie w sprawie zarządzeń, poczynionych przez Min. Skarbu w zakresie walki ze spekulacją walutową. Pierwotnie p. min. nie zamierzał odrazu przystąpić do walki ze spekulacją i czarną giełdą, jednakże przez orgje walutowe został do tego zmuszony. Po zbadaniu przyczyn gwałtownej zwyżki walut obcych p. min. doszedł do wniosku, że obok spadku marki niem. największą rolę odegrało ogromne zapotrzebowanie w kraju na waluty, przedewszystkiem w centrach przemysłowych. Zapotrzebowanie to w licznych wypadkach nie miało cech naturalnych. P. min. wydał następujące zarządzenia:

1. Zabronił chwilowo notowań giełdowych, 2. odebrał prawa dewizowe wszystkim bankom, 3. z 368 osób podejrzanych o zajmowanie się handlem walut władze skarbowe przeprowadziły rewizje u 60 osób, z których 42 aresztowano. Charakterystyczną rzeczą było, że wszystkie osoby, u których rewizja została przeprowadzona, były pomimo nocnej pory, jakby w pogotowiu (były ubrane), i znać było, że czekają wizyty organów władzy. Ilość waluty skonfiskowanej jest stosunkowo bardzo mała, gdyż spekulanci skupiają walutę poza domem.

Oprócz tych środków p. min. przedsięwziął cały szereg zarządzeń, których ujawnienie narazie uważa za przedwczesne. Zarządzenia p. min. dały dodatni rezultat, albowiem wczoraj w Gdańsku płacono za dolar 102000, a dziś za 100 mkn. płacą 82 mkp. wobec równi parytetowej w dniu wczorajszym. Ujęcie w karby banków daje skarbowi do dyspozycji około 2 miljony dolarów, z których połowa odrazu zostanie odebraną, druga zaś będzie pozostawiona w bankach do dyspozycji min. skarbu.

Z dalszych zamierzań p. min. przewiduje się wydawanie dewiz tylko na spłatę sprecyzowanych zobowiązań zagranicznych, w mniejszym zaś stopniu na zakup surowców. Dewizy na towary luksusowe wydawane nie będą. Oprócz tego zajmuje się Min. skarbu pracami co do przyjmowania walut obcych przez rząd z tytułu eksportu. Jako dalszy skutek zarządzeń p. min. zauważyć się dał bardzo silny napływ walut obcych we wszystkich oddziałach P. K. K. P., który w ciągu 1 dnia stanowił kwotę 250000 dolarów.

Po skończeniu przemówienia p. min. udzielał wyjaśnień na zapytania posłów, m. i. wyraził prośbę, aby dyskusja nad jego ekspose została odroczona aż do czasu, gdy zostanie przez niego wygłoszone ekspose uzupełniające. Na skutek oświadczenia p. min. przewodniczący komisji, p. Osiecki, zakomunikował, że zwróci się do p. Marszałka z prośbą o natychmiastowe zwołanie Konwentu Senjerów celem rozpatrzenia tej sprawy.

Katowice, 21. 6, Śląska Izba Handlowa w porozumieniu z katowickim oddziałem P. K. K. P. ustanowiła na 22 bm. następujące kursy marki polskiej i niemieckiej: 100 mk. polskich równa się 118,34 mk. niem., 100 mk. niem. 84,50 mk. polskich.

## Wyniki energicznych kroków rządu

Warszawa, 21. 6. Nadzwyczajny wynik energicznych zarządzeń rządu wyraża się najdobitniej w tem, że wedle sprawozdań, otrzymanych dotychczas przez P. K. K. P. w jej oddziałach zakupiono wczoraj walut obcych na sumę około 300 tysięcy dolarów (30 miljardów marek), a brak jeszcze sprawozdań wielu oddziałów. Społeczeństwo, pragnąc poprzeć rządowe czynniki w ich zamierzeniach, spieszyło wczoraj tłumnie do kas P. K. K. P., sprzedając posiadane waluty. Także w ciągu dnia dzisiejszego zaofiarowanie walut ze strony różnych kół społeczeństwa jest bardzo obfite.

Warszawa, 21. 6. Dziś o godzinie 11 rano rozpoczęły się w Min. Skarbu narady w sprawie dalszej akcji walutowej. Ze strony Min. Skarbu są obecni na posiedzeniu pp. dyr. Kauzik oraz dyr. Statkiewicz. W naradach biorą udział przedstawiciele wszystkich banków dewizowych.

Warszawa, 21. 6. Dziś odbyła się narada walutowa w Min. Skarbu z przedstawicielami banków, na której podano do wiadomości zarządzenia, projektowane przez min. skarbu. Połowa pozostałości walut obcych, które banki złożą w P. K. K. P. wpłacona zostanie bądź w formie pożyczki, bądź sprzedaży po kursie dnia wpłaty, druga zaś połowa pozostałości oddana zostanie do dyspozycji komisji dewizowej.

## O powsz. obowiązek służby wojskowej

Warszawa, 21. 6. Na dzisiejszem posiedzeniu sejmowej komisji wojskowej w obecności p. min. spraw wojskowych gen. Szeptyckiego, owacyjnie witanego przez prawicę, rozpatrywano w dalszym ciągu projekt ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej.

Art. 44, traktujący o przymusowaj służbie kobiet skreślono. Sprawa ta została przeniesiona do rozdziału, traktującego o służbie ochotniczej. Tak samo został skreślony art. 46 o służbie organizacji cywilno-wojskowej. Sprawa ta również będzie rozpatrywana łącznie ze sprawą służby ochotniczej. Art. 45, traktujący o pomocniczej służbie w czasie wojny, przyjęto bez zmiany. Nad art. 47, traktującym o ulgach i odroczeniach dla osób, posiadających wykształcenie, wywiązała się bardzo ożywiona dyskusja. Uchwał ostatecznych narazie nie powzięto. P. min. spraw wojsk. oświadczył się za półtoraroczną służbą bez przerwy z tem, że w czasie jej trwania muszą wypaść 2 okresy letnie.

Następnie wybrano komisję lotniczą, która ma za zadanie zbadać stan polskiego lotnictwa i przemysłu lotniczego. W skład tej komisji weszli pp.: Załuska (Z. L. N.), Dubiel (Piast), Kościałkowski (Wyzw.), Wichlicki (Ch. D.), Malinowski (P. P. S.).

## Śmiercionośna lawa

Korespondent „Voss. Ztg.“ podaje następujące szczegóły o wybuchu Etny. Potok lawy osięgnął ostatnio szerokość 700 m. a wysokość 8 m. W niektórych miejscowościach strumień lawy dochodzi do 20 m. grubości. Położenie nieszczęśliwych mieszkańców przypomina zupełnie obrazy z „Ostatnich dni Pompeji“. Grad rozpalonych odłamków lawy smaga uciekających mieszkańców. Od czasu do czasu rozlega się syczenie rozpalonego strumienia w zetknięciu z wodą lub drzewem. W powietrzu unosi się gęsta chmura popiołu. Równocześnie z całych Włoch nadchodzą wiadomości o nieszczęśliwych wypadkach atmosferycznych. W Romagna nienormalnie wysoki przypływ wody rzucił o skały barki rybackie rozbijając je i niszcząc. W Alpeninach (pasmo gór wdłuż półwyspu włoskiego) szaleją burze śnieżne.

Według ostatnich telegr. wiadomości z Rzymu sytuacja na wyspie Sycylji przedstawia się nadal ponuro. Miasteczko Lingua Glossa do tej pory nietknięte, gdyż potop lawy rozdzielił się na 5 strumieni, omijajac teren zamieszkany. Okoliczne wsi pochłonięte zostały przez lawę. Z Giarre ludność ucieka pod silnym gradem popiołu. Mieszkańcy opuszczają swe domy w prymitywnych wózkach, przy których kroczą starcy, dzieci i chorzy unosząc swój dobytek. Rząd czyni wszystko, ażeby nieszczęśliwym pomóc i ratować co można. Wysłane zostały setki automobilów ciężarowych na pomoc. Balon obserwacyjny unosi się w pobliżu wulkanu i bada poruszenie się strumieni lawy oraz wybuchy, aby ostrzec zagrożone miejscowości przed niebezpieczeństwem. Strumień płynącej lawy rozszerza dookoła siebie niesłychane gorąco i wywołuje panikę wśród uciekających. Liczba ich dochodzi do 30 tysięcy.

Wybuch Etny trwa w dalszym ciągu. Groziło zalanie już lawą miejscowości Alcantari, gdzie znajduje się instalacja elektryczna, dostarczająca siłę i światło prawie całej Sycylji. Obecnie wskutek zmiany kierunku w którym posuwają się strumienie lawy Alcantari ocalało, chociaż niebezpieczeństwo zagraża mu w dalszym ciągu. Szybkość, z jaką posuwała się lawa, zmniejszała sie już, następnie jednak z powodu nowych wybuchów Etny wzmogła się szybkość potoków lawy na 25 m. na godzinę. Wysokość strumieni lawy wynosi 7—16 m.

Według wiadomości, nadchodzących z Neapolu, Wezuwjusz wchodzi znów w okres ożywionej działalności. Silne uderzenia podziemne wstrząsają okolicami wulkanu. Jeden ze stożków krateru zawalił się od strony południowej, tworząc otwór średnicy ośmiu metrów, z którego wytryskuje strumień lawy, spływając popołudniowo-zachodniem zboczu góry.

Pootwierały się też liczne kratery drugorzędne, wyrzucające lawę, rozpaloną do czerwoności. Ludność, zamieszkująca zbocza wulkanu, zaniepokojona temi zjawiskami, przygotowuje się do pospiesznego odwrotu, gdyby miał nastąpić wybuch gwałtowny.

## Z miasta i dalszych stron

**Wrześnie**, dnia 25-go czerwca 1923 r.

* **W ogłoszeniu dzisiejszem** wzywa pan Starosta wszystkich, którym na sercu leży upiększenie miasta oraz wszystkich miłośników przyrody, aby zeszli się do sali ratuszowej w poniedziałek, dnia 2 lipca **celem założenia stowarzyszenia zajmującego się upiększeniem miasta**, przyjęciem statutu i wyborem zarządu. Jest to tak ważna sprawa, że spodziewać się należy bardzo wielkim zainteresowaniem się nią. Miasto bowiem nasze wygląda w obec innych mniejszych nawet miast, jak sierota opuszczona przez dbającą rękę matki — gdzie okiem wejrzymy widzimy braki. Pieknie położony Plac św. Stanisława, wjazd do miasta od strony dworca, z niepiękną oborą probostwa — Plac Wolności — wszędzie potrzeba inicjatywy do stworzenia z tego co mamy czegoś piękniejszego. Widzimy to i czujemy wszyscy — pojedyńcza osoba nic nie zdziała, jedynie zbiorowym wysiłkiem możemy doprowadzić wygląd naszego miasta do takiego stanu w jakim się znaleść powinno. Pamiętajmy o poniedziałku następnym 2-go lipca godzina 6 wieczór.

* **Wpisy do Szkoły powszechnej we Wrześni** odbędą się w sobotę, 30 bm. od godz. 10—1 popoł. Rodzice i opiekunowie dzieci powinni przy wpisie przedłożyć metrykę urodzenia i świadectwo I. szczepienia ospy. Każde dziecko — urodzone w r. 1916 — obowiązane jest uczęszczać do szkoły. Dzieci cieleśnie i umysłowo rozwinięte — mogą być przyjęte po ukończeniu 6. roku, o ile w szkole starczy dla nich miejsca.

* **Sztandar gimnazjalny.** Od wczoraj wystawiony jest w oknie składu pań Chełmikowskich sztandar gimnazjalny. Nadzwyczaj piękne i gustowne wykonanie budzi ogólny podziw i ściąga dużo publiczności żądnej obejrzenia go z bliska. Sztandar wykonała firma Eichstadt w Poznaniu, przedstawia on po jednej stronie na amarantowem tle pięknie białym jedwabiem haftowanego orła, z drugiej zaś napis złotem haftowany Ojczyzna — Nauka — Cnota, Młodzież Gimnazjum państwowego we Wrześni 29. 6. 1923. Do pokrycia kosztów zakupna sztandaru potrzeba jeszcze 3 miljonów marek.

* **Z zebrania Rady miejskiej.** W nieobecności p. burmistrza, który zapadł na dość skomplikowaną chorobę i znajduje się w klinice w Poznaniu, zagaił zebranie zastępca burmistrza p. apt. Konieczny. Pod pierwszym punktem nastąpiło wprowadzenie w urzędowanie nowego radnego p. St. Szambelana, którego po odpowiedniem przemówieniu zaprzysiągł p. zast. burmistrza podaniem dłoni. Również przewodniczący Smodlibowski powitał nowego członka wstępującego w grono Rady miejskiej. Pan Szambelan wszedł w miejsce p. Mogiełki, który przeniesiony do Magistratu nie zdążył objąć swego urzędu gdyż został przesiedlony do Nakła a więc i na opróżnione miejsce członka Magistratu musiał nastąpić obór pod 2 numerem porządku obrad oznaczonym. Kandydatów postawiono dwuch i to p. Müller przedstawił p. rektora Gawęckiego a p. Lewandowski p. Wojc. Milczyńskiego. W obec tego, że obie propozycje wnioskodawcy podtrzymali, nastąpił wybór kartkami, z którego wyszedł zwycięsko, gdyż 9 głosami, p. rektor Gawęcki, p. W. Milczyński otrzymał 7 głosów. Pan rektor przejdzie do Magistratu dopiero po zatwierdzeniu w Województwie. Po dokonaniu wyboru uchwalono do ordynacji miejskiej dotyczącej umów pobierać 4 procent od sprzedanych nieruchomości, dalej zaciągnąć w PKO. pożyczkę 20 miljonów marek na pokrycie kosztu robót przy przebrukowaniu rynsztoków i przekładaniu chodników, które to roboty, pomimo że nie są jeszcze wykończone, już zdołały zjeść przeszło 21 miljonów. Uchwalono również zaciągnąć pożyczkę 150 miljonów na budowę domów mieszkalnych. Na reklamację radnego Krausego, dla czego Magistrat zmienił przedsiębiorcę przy przekładaniu bruku etc., dowiedzieliśmy się, że stało się to w interesie miasta, gdyż p. P. pracował tak wolno, że wydatki mogły by były wnijść w niezliczone miljony. Następnie stwierdzono przedłożone roczne rachunki i uchwalono przekroczenia budżetowe na rok 1919, przyjęto także do wiadomości protokóły rewizji kasowych za marzec, kwiecień i maj rb. W sesji tajnej omawiano wnioski osobiste i sprawy urzędników miejskich, po załatwieniu których pan przewodniczący zebranie solwował.

* **Dyrekcja Gimnazjum państw.** donosi, że rok szkolny zakończy się w środę, dn. 27 bm. o g. 9-tej rano uroczystem „Te Deum“ w kościele parafialnym. Po okolicznościowej uroczystości w auli zakładu nastąpi rozdanie świadectw rocznych. Ferje trwać będą do dn. 31 sierpnia. Rok szkolny 1923/24 rozpocznie się uroczystem nabożeństwem 1 września o godz. 8-ej rano. Dnia 28 bm. o godz. 8-ej rano odbędą się egzaminy wstępne do klasy I, dn. 30 bm. o tej samej godzinie egzaminy do klas II—VIII. Roczne sprawozdanie szkolne, obrazujące działalność i rozwój zakładu jest do nabycia w sekretarjacie dyrekcji w cenie 6000 mk. za egzemplarz.

* **Obława na waluciarzy w Poznaniu.** W piątek w południe urządzono również i w Poznaniu obławę na waluciarzy, głównie w kawiarni „Polonja“ przy ul. Fredry, gdzie zatrzymano i odprowadzono do Komendy Policji 6-ciu osobników podejrzanych o niedozwolony handel dewizami. Zarządzona rewizja dała dość dobry wynik, gdyż przy jednym z nich znaleziono 1100000 mkn., które też skonfiskowano.

* **Podwyższenie podatków.** Ostatnio podwyższono na podstawie rozporządzenia Rady ministrów następujące podatki: Podatek od spirytusu z 10 tys. na 20 tys. mk. za litr 100 proc. Do dodatkowego opodatkowania winny być zgłoszone wszystkie zapasy ponad 5 litrów czystego spirytusu. Podatek od cukru z 1500 na 2800 mk. za 1 kg. Dodatkowemu opodatkowaniu podlegają wszystkie zapasy ponad 100 kg. Podatek od win musujących podwyższono z 10 tys. na 20 tys. mk. od butelki wielkiej, na 10 tys. mk. od połówek a na 5 tys. od ćwiartek. Dodatkowemu opodatkowaniu podlegają zapasy przekraczające 10 butelek większych. Nadto podwyższono akcyzę od zapałek z 80 na 120 marek za pudełko. Dodatkowemu opodatkowaniu podlegają zapasy ponad 500 pudełek. Odnośnie do wszystkich wyżej wymienionych artykułów dodatkowe opodatkowanie winno być zgłoszone w terminie trzydniowym piśmiennie w 3 egzemplarzach do najbliższego urzędu względnie inspektoratu skarbowego. Niezgłaszający zapasów naraża się na konfiskaty i bardzo wysokie kary. Dodać należy, że podwyżki podatków tych są spowodowane spadkiem kursu marki polskiej.

* **Sąd Boży.** Gazety wychodzące w b. Kongresówce donoszą o niezwykłym fakcie, który się zdarzył w trójkącie pomiędzy Wyszkowem a Makowem. Mieszkał tam we wsi niejaki Jan Matusiak, dość dostatni gospodarz, z żoną i dwojgiem dzieci: 5-letnim Kaziem i 3-letnią Marysią. Młode małżeństwo żyło bardzo szczęśliwie, jednakże Matusiakowa zaziębiła się i po krótkiej chorobie zmarła. Młody wdowiec, strapiony śmiercią ukochanej żony, zając się wychowaniem drobnych dzieci, lecz po pewnym czasie powtórnie się ożenił. Z początku było wszystko dobrze. Macosze wkrótce jednak sprzykrzyły się cudze dzieci wciąż opłakujące zmarłą matkę i postanowiła ich się pozbyć. Długo namawiała do tego swego męża, aż raz w uniesieniu zawyrokowała: „Albo ja, albo one. Jeżeli mnie kochasz i chcesz ze mną żyć — to wyprowadź je do lasu i poduś jak szczenięta." Chłop jak mógł wykręcał się, bo pomimo zaślepienia w swojej żonie, drgało w nim jeszcze uczucie ojcowskie, aż nareszcie gdy baba ponownie przyparła go do muru, zdecydował się wyprowadzić dzieci do lasu i stracić. Przyszedłszy do lasu, dla dodania sobie odwagi napił się wódki, wykopał dół i chciał przystąpić do mordowania własnych dzieci, lecz w ostatniej chwili ruszyło go sumienie, machnął ręką i rzekł do dzieci: „Idźcie, gdzie chcecie". Dzieci zaczęły prosić, aby je wziął do domu z powrotem, choć na jedną noc. Obiecały przenocować na górze, w rupieciach zmarłej matki. Ojciec zabrał je i wieczorem po cichu zaprowadził na górę. Jednakże macocha dowiedziała się o kryjówce dzieci i z wielką furją, złapawszy nóż do ręki, poleciała rżnąć „bachory". Już wchodziła na ostatni stopień drabiny, gdy usłyszała lament i wołanie dzieci: „Mamulu ratuj!" I wtedy niedoszła zabójczyni, Katarzyna Matusiak, na tym ostatnim stopniu drabiny znieruchomiała (została sparaliżowaną). Chłop z przestrachu uciekł ze wsi, „skamieniałą" zaś macochę krewni wywieźli do Warszawy a dzieci zabrali sąsiedzi.

— **Poznań.** (Nadejście akt hipotecznych.) W tych dniach nadszedł do Poznania transport akt hipotecznych. Dokumenty te dotyczą spłat wierzytelności hipotecznych w Polsce, przyjętych do uregulowania przez Bank Związku Komunalnych Kas Oszczędności w Poznaniu na podstawie umowy zawartej z koncernem niemieckich banków hipotecznych. Transport nadszedł w trzech wagonach kolejowych nadanych we Wrocławiu i Berlinie. Zawiera on olbrzymi materjał. Prace nad uporządkowaniem potrwają dłuższy czas. Rozpoczęcie czynności regulowania hipotek zostanie podane do wiadomości po ukończeniu prac przygotowawczych.

— **Bydgoszcz.** (Oszustwo pocztowe.) Izba obrachunkowa Min. Poczt i Telegraf. natrafiła w Bydgoszczy na szereg oszustw, polegających na tem, że w rozmaitych urzędach pocztowych podnoszono znaczne sumy na sfałszowane przekazy pocztowe. Straty skarbu wynoszą dziesiątki miljonów. Fałszywe przekazy były nadawane w Warszawie, Lodzi, Płońsku, Tczewie i Katowicach.

— **Chodzież.** (Nieznany bohater.) Na cmentarzu w Chodzieży leży pochowany nieznany powstaniec, który podczas walki pod Chodzieżą w styczniu 1919 r. oddał swoje życie za wolność kresów zachodnich. Mimo najlepszego starania nie można było stwierdzić jego nazwiska, które ma być umieszczone na tablicy pamiątkowej. Prosi się wszystkich powstańców, jak i te osoby, którym może znane jakiekolwiek dane do stwierdzenia nazwiska, o podanie tego do zarządu Towarz. Powstańców i Wojaków w Chodzieży.

— **Zdroje,** pow. świecki. (Plaga dzików.) Od pewnego czasu wyrządzały tu dziki ogromne szkody na polach kartoflanych. Przez długi czas nie można było na ślad szkodników natrafić. Nareszcie kupcowi p. Puchowskiemu powiodło się w tych dniach ubić dzika, który ważył 3 centnary, oraz jelenia, ważącego 5 centnarów.

— **Rogówko,** pow. toruński. (Złodzieje na weselu.) Niemilej niespodzianki doznało w dn. 6 bm. pewne małżeństwo z Torunia przebywające na weselu u krewnych w Rogówku. Bowiem po skończonej biesiadzie zauważyli, że zostali wywłaszczeni z portfelu i torebki damskiej z zawartością.

— **Wielowieś.** (Niebezpieczna zabawka.) W tych dniach dziewięcioletni chłopczyk jednego z tutejszych gospodarzy przyniósł do domu od innych dzieci nabój karabinowy, a nie przeczuwając nieszczęścia wrzucił go do pieca. Huk eksplozji przywołał do domu ojca i siostrę zajętych na podwórzu, którzy zastali dziecko z poranioną twarzą i rękami. Wypadek ten, jakich zdarza się także więcej powinien być nauczką dla rodziców i nauczycieli, którzy nie dość ostrzegają dzieci przed niebezpiecznemi zabawami, wybuchającemi nabojami.

## Wyciąg z Orędownika Urzędowego
**na powiat wrzesiński**

Komisja Remontowa nr. 4 Poznań zakupuje **z wolnej ręki za gotówkę** w roku bież. konie wierzchowe od lat 3 do 7 przeważnie typu oficerskiego i artyleryjskie lekkie od 4 do 7 lat, wzrostu od 155 cm. miary stałej (laski). Ogierów nie zakupuje się, jak również koni kurtyzowanych.

Komisja Remontowa zjeżdża na miejsce tylko w razie zgłoszenia najmniej pięciu koni odpowiedniego typu.

Pp. reflektanci zechcą zgłoszenia nadesłać pod adr.: „Komisja Remontowa nr. 4" Poznań, Fort Przemysława (Grolman) Zapas koni nr. 7 tel. 1668.

Oprócz tego Komisja Remontowa w porozumieniu ze Starostwami wyznaczy punkty zakupu zależnie od zgłoszeń.

Wobec zbliżającego się okresu kąpielowego i związanego z tem objawu zakładania kąpielowych przedsiębiorstw na wodach publicznych i prywatnych Ministerstwo Robót Publicznych przypomina, że ustawa wodna z dnia 19. 9. 1922 Dz. U. № 102 poz. 936 z r. 1922 według art. 45 pkt. 7 wymaga na urządzenie zakładów kąpielowych przeznaczonych do publicznego użytku pozwolenia władzy.

Obowiązek reglementacji publicznych zakładów kąpielowych na wodach publicznych i prywatnych wynikający z art. 45 ustawy wodnej ciąży więc na tych władzach wodnych, które (pominąwszy postanowienia p. 5 art. 185 u. w.) po myśli przepisów art. 186 punkt a wzgl. art. 187 u. w. są do tego powołane.

W celu ujednostajnienia tej, ze względów zdrowia, bezpieczeństwa i porządku publicznego, tak ważnej sprawy, podaję do powszechnej wiadomości osób interesowanych, że na urządzenie publicznych zakładów kąpielowych na płynących wodach oraz na jeziorach i stawach, wymagane jest pozwolenie od władzy po myśli art. 45 ustawy wodnej i że podania wraz z planami i szkicami odnośnych zakładów należy wnosić do władz administracyjnych II. instancji czyli do Urzędu Wojewódzkiego, o ile rozchodzi się o wody żeglowne i spławne, na wszystkich zaś innych wodach do władz administracyjnych I. instancji, czyli do Starostwa jako władzy administracyjnej I. instancji, w obrębie którym dana woda się znajduje.

Podania odnośne właściwa władza administracyjna wodna podda biegowi przewidzianemu w przepisach art. 191—202 i 204—206 ustawy wodnej.

## Z życia Towarzystw

— **Zebranie Towarzystwa Kupców** odbędzie się w środę, dnia 27 czerwca o godz. 7.30 wiecz. w lokalu p. Waniorka. Na porządku obrad ważne sprawy, p. i. sprawa podatków, przeto liczny udział pp. członków pożądany. Zarząd.

— **Czołem!** Ćwiczenia w Sokole odbywają się regularnie we wtorek dla drużyny męskiej i w czwartek dla drużyny żeńskiej punktualnie o godzinie 7 i pół w sali gimnastycznej. Naczelnik.

## Składki i pokwitowania

**Na sztandar gimnazjalny złożyli:** p. M. Galkowski 50000 mk., p. Piotr Hutek 20000 mk., Spółka Spożywców „Zgoda" 50000 mk., p. Wiesowa z Dzierznicy 200000 mk., Bank Kupiecko-Przemysłowy 50000 mk.

**Na organy złożył** p. Dynkowski, rozjemca z Wrześni, w sprawie Gołębiewskiej 25000, w sprawie N. N. 20000 mk.

## Wiadomości urzędu stanu cywilnego we Wrześni

W czasie od 18-go do 24-go czerwca 1923 r. zgłoszono: 9 urodzeń, z tych 4 z miasta i 5 ze wsi; spisano i zapowiedź; zgłoszono następujące zgony: Stanisław Misiak, robotnik z Słomowa, 39 lat, 2 miesiące i 8 dni, Piotr Paweł Graczyk z Będziwojewa 1 rok, 11 miesięcy i 19 dni, Marjanna Chyłkowska, ur. Stachowska, robotnica z Wrześni, 60 lat.


## Zaproszenie

**Prowizoryczny Komitet mający na celu utworzenie**

**„Tow. Upiększenia miasta Wrześni"**

zaprasza niniejszem uprzejmie wszystkich obywateli, którym na sercu leży upiększenie naszego grodu oraz miłośników przyrody na zebranie, które się odb. **w poniedziałek, dnia 2-go lipca 1923 r. o godz. 6-tej po poł. w sali posiedzeń Magistratu.**

Porządek obrad:

1. Zagajenie.
2. Uchwalenie statutu.
3. Wpisanie członków.
4. Wybór Zarządu.

**Za Komitet: Charkiewicz.**

# Licytacja

odbędzie się

**27 czerwca 1923 r. o godz. 9 z rana**

**w Dom. Goraniu pod Czerniejewem stacja Pierzyska albo Żydowo:**

**30 koni roboczych, 10 źrebców, 1 ogier rozpłod., 20 wołów rob., 20 wolców, 50 krów dojnych, 160 owiec, 80 świń, 16 wozów roboczych, 5 powózek, 6 kultywatorów i wiele innych narzędzi rolniczych.**

**Miłosławskie Fabryki Skór i wyrobów skórz. Tow. Akc. w Miłosławiu**

**poleca wyroby własnej fabrykacji:**

buty, trzewiki, sztylpy, pasy zapędowe, torby, torebki, teki, portfele i uprząż od skromnych do najwykwintniejszych. Wykonanie dokładne. Ceny przystępne. Przyjmuje wszelkie gatunki skór do garbowania. Zakup skór surowych wszelkiego rodzaju po najwyższych cenach.

**W sobotę, dnia 30 czerwca 1923 r. o godzinie 4-tej odbędzie się**

# wydzierżawienie aleji owocowej

najwięcej dającemu.

**Urząd Sołecki obsz. dw. w Wszemborzu.**

**Zakład fotograficzny Jana Jesiołowskiego**

**Września :-: Warszawska 30 :-: Dom pana Knispla**

*Zdjęcia w domu i poza domem dla dzieci przystępuj. do pierwszej Komunji św.*

Ceny zniżone.

# Złoto i srebro

**— kupuje —**

**Antoni Janton :: Września**

**zegarmistrz i złotnik. ----- Rynek 19.**

**Zdolnych**

# ślusarzy - maszynistów

**z dłuższą praktyką w reparacjach maszyn rolniczych i parowych ---**

**przyjmie na stałą pracę**

**St. Janiszewski :-: Kostrzyn.**

**Handlarze**

kupują najtaniej i na najkorzystniejszych warunkach:

Cement portlandzki

**Wapno** w kawałkach i nawozowe

Gips tynkowy i sztukatorski

Gips alabastrowy

Prima papa dachowa

**Smołę** z węgla kamiennego

Lepik do papy

Karbolineum

**Trzcinę sufitową**

Płyty gipsowe

**Cegłę szamotową**

Tynk szamotowy

Kredę szlamową

**Dachówkę**

Szplysy pod dachówkę

**Gonty**

**Cegłę**

**Bracia Schlieper**

Hurtowy Handel Materjałów Budowlanych

Tel. 306 **Bydgoszcz** Tel. 361

**Z powodu naglego wyjazdu**

**— mam —**

# meble

**na sprzedaż**

**Piotr Romański, ulica Kościelna № 4.**

**WAPNO**

rozgrzewa ziemię, wpływa na roślinność, poprawia oraz podnosi jakość i ilość ziarn, wy... daje mocną i długą słomę

**WAPNO**

**wzbogaca ojców i synów**

**WAPNO**

dostarczamy natychmiast każdej ilości

**Bracia Schlieper**

Hurtownia materjałów budowlanych

Tel. 306 **Bydgoszcz** Tel. 361

**Sprzedam dobry**

# mundur myśliwski

**i kapelusz.**

Gdzie? wsk. Adm. „Oręd...